

WOJCIECH S. KILAN

POLICJANT JAKO *MINISTER IUDICIS*.  
ANALIZA REGUŁ POLICYJNEGO ZABIJANIA  
W RAMACH ETYKI TOMISTYCZNEJ\*

Od czasów starożytnych w ramach klasycznej etyki prowadzi się rozważania nad normami moralnymi rządzącymi śmiertocnymi działaniami państwa. Pewne szczegółowe zagadnienia związane z tą problematyką znaleźć można już w *Prawach* Platona czy *Etyce nikomachejskiej* Arystotelesa. Jednakże w filozofii starożytnej nie pojawiła się żadna ogólna, a zarazem dopracowana teoria określająca normy moralne państwowego zabijania. Pierwszą znaczną próbę w późnym antyku sformułował św. Augustyn. W *De Verbis Domini* oraz *De civitate Dei* przedstawił wstępną formę teorii wojny sprawiedliwej. Wskazywał konieczne warunki wypowiedzenia wojny (*ius ad bellum*), która miałaby być sprawiedliwa oraz, choć w mniejszym stopniu, rozważał to, jakie są dopuszczalne formy prowadzenia samej wojny (*ius in bello*). W następnych wiekach zainteresowanie zagadnieniem sprawiedliwości wojowania nie zanikało. Wyrazem żywotności dyskusji nad teorią wojny sprawiedliwej są w sposób szczególny wybrane części *Dekretów* Gracjana (GRACJAN 1879, 1993), jak i komentarze do *Dekretów*, jakie formułowali w kolejnych wiekach filozofowie i teolodzy – między innymi Rufinus z Bolonii, Raimund z Pennaforte, Aleksander z Hales oraz, co będzie najbardziej znaczące w kontekście prowadzonych tutaj badań, św. Tomasz z Akwinu

---

Mgr WOJCIECH S. KILAN – Instytut Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego; adres do korespondencji: ul. Koszarowa 3, 51-149 Wrocław; e-mail: [wojciech.kilan2@uwr.edu.pl](mailto:wojciech.kilan2@uwr.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/000-0003-1507-1787>.

\* Niniejsze badania są w całości lub części ufundowane przez Narodowe Centrum Nauki (Polska), numer grantu 2022/45/N/HS1/01253/This research was funded in whole or in part by National Science Centre (Poland), Grant number: 2022/45/N/HS1/01253.

(RUFINUS Z BOLONII 1902, 1963; BARNES 2008, 771-784; BACHRACH 2003). Właśnie myśli Akwinaty poświęcone zostanie niniejsze studium.

Niemniej, nie będzie tu ani rekonstruowane, ani analizowane tomistyczne stanowisko dotyczące wojny sprawiedliwej. Uwaga w artykule zostanie skupiona na innym śmiertcionośnym działaniu państwa, jakim są śmiertcionośne działania policyjne. Jest to zagadnienie tym bardziej interesujące, że o ile inne typy działań śmiertcionośnych państwa – kara śmierci oraz wojna – były analizowane przez samego św. Tomasza, o tyle śmiertcionośne działania policyjne nie zostały przez niego poddane badaniu. Należy także dodać, że celem tej pracy nie będzie systematyczne omówienie norm moralnych rządzących tymi działaniami, a raczej przedstawienie szczegółowych reguł określających, kiedy dopuszczalne jest zastosowanie siły przez formacje policyjne.

Zasadnicze i główne pytanie, na które będę chciał odpowiedzieć, brzmi: w jakich okolicznościach policja może w sposób zamierzony zabijać? Brzmiąca będzie teza, że dopuszczalne jest zamierzone zabijanie, gdy dana osoba usiłuje popełnić przestępstwo karane śmiercią.

Artykuł ma dwa cele: (1) rozważenie i ustalenie tego, jak w ramach tomistycznej etyki ujmować należy współczesne formacje policyjne oraz ich działania, (2) określenie reguł wykonywania śmiertcionośnych działań policyjnych. Prezentowane stanowisko zostanie porównane z dostępnymi współcześnie interpretacjami tego zagadnienia, które prezentują tacy badacze, jak John Finnis, Edward Feser, Gregory Reichberg, Wendy Hicks oraz Benjamin Wisniewski. Analiza ma zasadniczo charakter problemowy, gdyż to właśnie reguły policyjnego zastosowania siły będą stanowiły przedmiot niniejszego studium.

Określenie reguł kierujących policyjnymi działaniami śmiertcionośnymi jest zadaniem nadzwyczajnie ważnym. Jego doniosłość wynika z tego, że współczesne formacje policyjne raz po raz podejmują się działań, które prowadzą lub mogą prowadzić do śmierci człowieka. Konieczne jest zatem filozoficzne określenie reguł, które tymi działaniami rządzą, zostawiając niejako na uboczu to, jak kwestia ta została rozstrzygnięta we współczesnych systemach prawa. Za podjęciem tego zagadnienia z perspektywy filozofii św. Tomasza przemawia fakt, że omawiając kwestię kary śmierci i wojowania, utworzył on przemyślaną podstawę do myślenia o policyjnym zabijaniu. Wychodząc zatem od podstawowych intuicji św. Tomasza, możliwe będzie omówienie całkiem współczesnego zagadnienia, jakim jest śmiertcionośne działanie policji.

Porządek niniejszej analizy jest następujący: na początku określone zostanie to, jaki status moralny i polityczny posiadają funkcjonariusze policji

w ramach filozofii Akwinaty. W drugiej części przedstawione zostaną reguły podejmowania się przez policję konkretnych działań śmiercionośnych. W części trzeciej zawarta zostanie analiza i krytyka współczesnych tomistycznych stanowisk dotyczących zastosowania siły przez formacje policyjne.

## 1. FORMACJE POLICYJNE W KONTEKŚCIE ETYKI TOMISTYCZNEJ

Nim zostanie pokazane, jak policja oraz jej działania ujmowane są w ramach etyki tomistycznej, warto wskazać, że pewnego rodzaju formacje policyjno-milicyjne były tworzone już od czasów starożytnych. Powoływano je w poszczególnych miastach na podstawie aktu lokalnego samorządu lub aktu władcy, który nakazywał ich tworzenie. Formacje te istniały także w średniowiecznych Włoszech (DEAN 2019, 151-172)<sup>1</sup>, zatem sam Akwinata miał świadomość ich funkcjonowania.

Ponieważ takie formacje istniały już od starożytności, można pytać, przez jakie filozoficzne i prawne pojęcia oddawano ich specyfikę. Początków formacji policyjnych należy poszukiwać w starożytnej instytucji prawa rzymskiego, zwanej *coercitio*. Uprawnienie płynące z tejże instytucji, zwane *ius coercitionis*, przysługiwało członkom magistratury rzymskiej, podzielonym na urzędników wyższych i niższych (PLESCIA 2001, 52; MOMMSEN 2010, 35-54). *Ius coercitionis* w przeciwieństwie do prawa sądów do zasądzania wyroków i wymierzania kar realizowało się przez wymuszanie posłuszeństwa wobec prawa (PLESCIA 2001, 52-53).

Wśród działań, które podejmować mogła magistratura rzymska na podstawie *ius coercitionis*, wymienić można m.in.: (1) wydanie interdyktu, (2) nałożenie grzywny, (3) zajęcie mienia ruchomego, (4) uwięzienie sprawcy, (5) wychłostanie sprawcy przestępstwa, (6) pozbawienie życia lub zdrowia. Widać zatem, że do uprawnień magistratury należało także pozbawianie życia (choć zostało ono w późniejszym okresie zniesione; KOŁODKO 2014, 117-118). Różnicę między uprawnieniem magistratury rzymskiej do wymuszania posłuszeństwa oraz uprawnieniem sądowym można sformułować dwojako – pozytywnie i negatywnie. Z perspektywy negatywnej, o ile w przypadku uprawnień sądowych wszelkie działania śmiercionośne państwa (śmier-

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat formacji policyjnych: FLIEGER 2010, 147-149; MIELNIK 2018, 87-98; MISIUK 2008; PIEPRZNY 2011.

cionośne kary) uzasadnia wyrok sądowy, o tyle w przypadku uprawnień policyjnych podejmowanie działań śmiercionośnych wynika z ogólnego uprawnienia do zwalczania nieposłuszeństwa. Natomiast w perspektywie pozytywnej, o ile śmiercionośne kary sądowe wykonuje się na podstawie wyroku sądowego dotyczącego działania już dokonanego, o tyle śmiercionośne działania policyjne są reakcją na czyn karalny dokonywany w tym właśnie momencie, stanowiąc przy tym doraźny sposób wymuszania na sprawcy tego czynu posłuszeństwa wobec prawa. Różnica ta wyraża się dodatkowo w dostępnych obu państwowym władzom środkach. O ile sądy mają uprawnienie do wymierzania kar czy środków karnych, o tyle magistratura miała uprawnienie do stosowania środków przymusu i środków dyscyplinujących.

Starożytne formacje policji, co jest oczywiste, znacznie różniły się od współczesnej instytucji policji. Po pierwsze, nie były one scentralizowane w jedną dużą formację, która obejmowałaby obszar całego państwa. Po drugie, milicyjne jednostki starożytności i średniowiecza spełniały nie tylko funkcje porządkowe, ale także wojskowe, działając wspólnie z siłami zbrojnymi w czasie wojny. Odpowiednio trzeba wskazać, że współczesna policja jest zazwyczaj formacją ogólnopaństwową (jest tak w Polsce i wielu państwach świata), która jako instytucja policyjna nie bierze udziału w wojnie (można jedynie powiedzieć, że bierze w niej udział niebezpośredni, gdy zwalcza dywersantów działających na terenie państwa). Niemniej, mimo pewnych różnic występujących między historycznymi i współczesnymi formacjami policyjnymi, trzeba zauważyć, że są one realizacją tego, co klasycznie nazywało się władzą miecza, jaką państwo posiada nad członkami wspólnoty (Rz 13,4). Władza ta realizuje się na dwa główne sposoby: (i) gwarantowanie bezpieczeństwa i porządku we wspólnocie oraz (ii) ścigania i wykrywania zbrodni. Zatem niniejsze rozważania stosują się zarówno do współczesnych, jak i historycznych instytucji policyjnych.

W średniowiecznym prawie i filozofii instytucja *coercitio* była także obecna, o czym świadczą wielokrotne zapisy zawarte w *Corpus Iuris Civilis*. W tekstach św. Tomasza z Akwinu brak bezpośredniego odwołania do tego terminu. Niemniej zdaje się, że w filozofii Akwinaty rozróżnienie między *ius iudicationis* oraz *ius coercionis* jest obecne. Po pierwsze, trzeba wskazać, że wszelkie działania formacji policyjnych (milicyjnych) są zdaniem Akwinaty realizacją władzy miecza (AQUINAS 1895, II-II, q. 40, a. 1, co.). Doktor Anielski wskazuje, że ten, o kim można powiedzieć, że ma uprawnienie wymuszania posłuszeństwa wobec prawa, podejmuje się wszelkich działań

służbowych jako *minister iudicis*. Wyjaśnia to w następującym fragmencie *De potentia*:

[...] wszak zabicie człowieka jest absolutnie grzechem śmiertelnym; ale zabicie człowieka przez policjanta z uwagi na sprawiedliwość i na podstawie wyroku nie jest grzechem, ale działaniem sprawiedliwym (Aquinas 1953, q. 1, a. 6, ad 4)<sup>2</sup>.

W kontekście tego paragrafu wydawać by się mogło, że utożsamienie policjanta z osobą, którą Akwinata nazywa *minister iudicis*, jest pewnym nadużyciem. Przecież i kat wymierzający sądowo zasądzoną karę śmierci podejmuje się swego działania z uwagi na sprawiedliwość i na podstawie wyroku. Jednakże należy Tomaszową pozycję rekonstruować w odniesieniu do innych fragmentów jego dzieł. Odwołać się tutaj należy zwłaszcza do następującego fragmentu z *Sumy teologii*:

Ale ponieważ nie jest dopuszczalne zabicie człowieka, gdy się nie ma władzy publicznej [i nie działa] dla dobra wspólnego [...], nie jest dopuszczalne, aby człowiek zamierzał zabić człowieka dla obrony siebie samego, chyba że czyni to ten, kto posiada autorytet publiczny – kto, zamierzając zabić człowieka w obronie własnej, odnosi ją [śmierć] do dobra publicznego, jak widać w przypadku żołnierza walczącego z wrogiem i w **przypadku policjanta (*minister iudicis*) walczącego z przestępcami**. Chociaż i oni grzeszą, jeśli porusza ich prywatne pożądanie (Aquinas 1895, II-II, q. 64, a. 7, co.)<sup>3</sup>.

Tym, co wyróżnia działania policyjne i decyduje o tym, że *minister iudicis* to ostatecznie policjant, jest walka z przestępcą. Kat, jakkolwiek działający z uwagi na sprawiedliwość, a także odnoszący swoje działania do dobra wspólnego, nigdy w rzeczywistości nie walczy z przestępcą. Realną walkę podejmuje jedynie ten, który zmierza do wymuszania na przestępcy posłuszeństwa wobec prawa, walcząc przeciwko aktualnie dokonywanemu czynowi zabronionemu. Kimś takim jest właśnie policjant obdarzony przez państwo uprawnieniem do wymuszania posłuszeństwa wobec prawa.

---

<sup>2</sup> Tekst oryginalny: *occidere enim hominem absolute peccatum mortale est; sed ministro iudicis occidere hominem propter iustitiam ex praecepto iudicis, non est peccatum, sed actus iustitiae.*

<sup>3</sup> Tekst oryginalny: *Sed quia occidere hominem non licet nisi publica auctoritate propter bonum commune [...]; illicitum est quod homo intendat occidere hominem ut seipsum defendat, nisi ei qui habet publicam auctoritatem, qui, intendens hominem occidere ad sui defensionem, refert hoc ad publicum bonum, ut patet in milite pugnante contra hostes, et in ministro iudicis pugnante contra latrones. Quamvis et isti etiam peccent si privata libidine moveantur.*

Kończąc tę analizę, warto dodać, że uprawnienie policyjne jest wtórne wobec uprawnienia sądowniczego, gdyż to właśnie posłuszeństwo wobec prawa policja egzekwuje w swych działaniach. Jednak godziwość wykorzystania siły przez funkcjonariuszy policji nie opiera się zwykle na wydanym wyroku sądowym.

## 2. REGUŁY ZASTOSOWANIA SIŁY PRZEZ FORMACJE POLICYJNE

Przechodząc do analizy działań policyjnych, należy wskazać, że dzielą się one na dwa podstawowe typy: nieśmiercionośne i śmiercionośne.

Po pierwsze, zbiór działań nieśmiercionośnych jest bardzo szeroki. Używając ich, wykonujący swoje obowiązki służbowe policjant nie zamierza spowodować niczyjej śmierci, a także nie przewiduje, żeby mógł nastąpić skutek śmiertelny. Przykładowo, policjant może zażądać od członka wspólnoty, aby ten okazał dokument tożsamości i prawo jazdy podczas kontroli drogowej. Działania takie nie są istotnie śmiercionośne ani co do swojej natury, ani z uwagi na użyte środki, stąd nie będą one stanowiły przedmiotu niniejszej analizy.

Drugim podstawowym typem działań policyjnych są działania śmiercionośne. W ramach tego typu odróżnić należy dwa kolejne podtypy: (a) działania niosące ryzyko czyjejś śmierci oraz (b) działania wykonywane z zamiarem pozbawienia kogoś życia. Przedstawiane będą one kolejno wraz z regułami ich dokonywania.

### A. DZIAŁANIA NIOSĄCE ISTOTNE RYZYKO CZYJEJŚ ŚMIERCI

Pierwszy typ działań śmiercionośnych policji polega na tym, że są one wykonywane bez zamiaru pozbawienia kogokolwiek życia, jednak w trakcie ich dokonywania pojawia się istotne ryzyko spowodowania czyjejś śmierci. Przykładowo, jednym z dostępnych funkcjonariuszom środków jest broń na gumowe kule. Stosowana jest ona, gdy policjanci starają się wprowadzić porządek w czasie zamieszek. Używając takiego środka, nie zamierzają pozbawić nikogo życia, gdyż broń taka nie jest z natury swej śmiercionośna. Jednak w wyjątkowych przypadkach może się zdarzyć, że czyjaś śmierć będzie ich skutkiem, np. gdy policjant trafi kogoś niefortunnie w głowę lub trafiona z takiej broni zostanie osoba wyjątkowo narażona na śmierć (np. z powodu

krwiaka w głowie). Zatem policjanci stosujący tego typu broń (do innych podobnych środków można zaliczyć: pałki policyjne, paralizatory, armatki wodne, gaz pieprzowy) nie zamierzają niczyjej śmierci, ale jednak przewidują, że użycie jej może w sposób akcydentalny doprowadzić do skutków śmiertelnych.

W ramach etyki tomistycznej działania pierwszego typu oceniane są według zasady proporcjonalności. Zgodnie z tą zasadą uciążliwość czy surowość używanych środków musi być proporcjonalna do przestępstwa, jakiego one zapobiegają, i do dobra, jakie chronią. Nie jest to oczywiście jedynie ilościowa proporcjonalność, stąd możliwe jest stosowanie środków różnych jakościowo, np. gdy przeciwdziała się kradzieży, dokonuje próby zatrzymania lub stara się zapobiec rabunkowi z bronią w ręku. Zasada ta stosowana jest do oceny środków dopiero wybieranych, a także tych, które zostały już dokonane. Akwinata omawia zasadę proporcjonalności, gdy rozważa możliwość spowodowania czyjejś śmierci w obronie własnej (AQUINAS 1895, II-II, q. 64, a. 7). Z usytuowania tej analizy w tej właśnie kwestii *Sumy Teologii* pozwala stwierdzić, że w zakresie działań akcydentalnie prowadzących do czyjejś śmierci uprawnienia jednostek prywatnych oraz funkcjonariuszy państwowych są podobne.

Warto ponadto dodać, że ocena tego, jakie działania są dopuszczalne w danej sytuacji, nie może zostać określona przez „algorytm”, gdyż, jak zauważa Akwinata, do natury rozumowania praktycznego przynależy to, że może zostać dokonane tylko przez konkretną osobę, która w danej sytuacji się znalazła. Możliwe jest jednak stworzenie drabiny działań policyjnych, która określać będzie na ogólnym poziomie, jakie działania stają się dopuszczalne, gdy konkretnie zostanie określone wystąpienie pewnego stopnia agresywności i szkodliwości przestępcy.

#### B. DZIAŁANIA WYKONYWANE Z ZAMIAREM POZBAWIENIA ŻYCIA

Drugi podtyp działań dotyczy tych wykonywanych z zamiarem pozbawienia kogoś życia. Zagadnienie to jest nietrywialne zarówno w ramach współczesnej doktryny prawa karnego, jak i z perspektywy etyki tomistycznej.

W ramach współczesnego polskiego prawa karnego wskazać można dwojaki podejście do policyjnego zabijania w sposób zamierzony. Z jednej strony, można mówić o upodabnianiu policyjnego uprawnienia do zabicia napastnika do prywatnego uprawnienia do samoobrony. Wyraża się ono tym, że policja ma uprawnienie do zabijania jedynie w obronie jednostek i dóbr. Je-

dynym kontratypem, który współcześnie daje policji uprawnienie do zamierzonego zabijania, jest sytuacja policyjnego strzału snajperskiego, gdy strzelec zamierza, z natury samego działania, zabić danego przestępcę<sup>4</sup>. Z drugiej jednak strony działania te na poziomie prawnym nie są pojmowane jako realizacja państwowego uprawnienia do samoobrony, rządząc się całkiem innymi przepisami<sup>5</sup>. Można przedstawić następujące wyjaśnienia tego dwojaczego podejścia, jakie występuje w prawie karnym w tej kwestii: (1) jest to sprzeczność, która polega na upodobnieniu uprawnień państwowych do prywatnych przy jednoczesnym nadaniu państwu uprawnień większych niż posiadają jednostki prywatne; (2) rozpowszechnienie się odmiennej niż klasyczna koncepcji obrony koniecznej, w ramach której zamierzone zabijanie jest dopuszczalne także dla jednostek prywatnych. Źródłem tego drugiego podejścia można szukać w pismach Domingo de Soto (1589, cz. 1, ks. 5, q. 1, a. 8), Franciszka z Toledo (1625, ks. 5, r. 6, 14) czy współcześnie Gregory'ego Reichberga (2005, 368-370); (3) rozpowszechnienie utylitarystycznego stanowiska w kwestii tego, co dopuszczalne dla policji (zamierzone zabijanie byłoby dopuszczalne, gdy prowadzi do większej sumy dobra niż zaniechanie takiego działania; to wyjaśnienie odnosi się jednak do krajów z kręgu anglosaskiego). Nie zostanie tutaj określone, które z nich jest właściwe, gdyż nie jest to problem niniejszej analizy, można jednak bez wątpliwości uznać, że w ramach współczesnego prawa karnego występuje pewne zamieszanie w kwestii wyznaczania granicy policyjnych działań, zwłaszcza w kontekście filozoficznych fundamentów tych uprawnień.

Przechodząc do rozważań w ramach etyki tomistycznej, trzeba ponownie przypomnieć, że dla Akwinaty policjant to *minister iudicis* oraz że istnieje ścisły związek między uprawnieniami sędziowskimi i policyjnymi. Dlatego też św. Tomasz twierdzi, że wyrok sądowy jest koniecznym elementem śmiertelności działania państwowego, gdy jego skutkiem będzie zasądzenie kary pozbawienia życia (AQUINAS 1895, II-II, q. 64, a. 3, ad 3) lub kary szkodzącej danej jednostce w celu ochrony dobra wspólnego (AQUINAS 1895,

---

<sup>4</sup> Polskie prawo wskazuje na tę okoliczność w art. 23 ust. 1 Ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych, Dz. U. 2016 poz. 904. Zob. także JAŁOSZYŃSKI 2012, 31-38; KOSMATY 2020, 254-270.

<sup>5</sup> O ile obrona konieczna osób prywatnych regulowana jest przez przepisy Kodeksu Karnego, o tyle działania policyjne podpadają pod Ustawę o Policji oraz Ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej; zob. Ustawa Kodeks Karny z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553; Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz. U. 1990 Nr 30 poz. 179 ze zm.; Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz. U. 2013 poz. 628 ze zm.



II-II, q. 64, a. 3, ad 4). Jasne jest zatem, że wymóg działania na podstawie wyroku obowiązuje także w przypadku śmiertelnych działań policyjnych, których skutkiem byłaby śmierć przestępcy. Stąd św. Tomasz uznaje, że policjant może w sposób zamierzony zabić przestępcę, gdy działanie to będzie elementem wykonywania wyroku sądowego – *praeceptum iudicis* (AQUINAS 1953, q. 1, a. 6, ad 4). Dotyczy to po pierwsze przypadku, gdy policja w sposób zamierzony zabija przestępcę, który został już skazany, ale zbiegł. Oczywiście, gdy istnieje możliwość ujęcia takiego przestępcy, to wtedy wykonanie kary należy do obowiązków kata. Policja posiada to uprawnienie w wyjątkowych sytuacjach, gdy np. ujęcie przestępcy staje się niemożliwe i w sposób zagrażający policji usiłuje on uniknąć schwytania.

Jednakże problematyczne jest uprawnienie do zamierzonego zabijania w momencie, gdy wyrok skazujący nie został jeszcze wydany. Gdyby wyrok sądowy rozumieć jedynie w sposób dosłowny, to wszelki przypadek takiego zabijania byłby zawsze niedopuszczalny. Wydaje się jednak, że można zaproponować dwoiste znaczenie terminu „wyrok” (*praeceptum iudicis*): w dosłownym sensie jako wyrok sądowy wydany po procesie oraz jako ogólne uprawnienie do zwalczania niesprawiedliwości.

W drugim znaczeniu działanie polegałoby zatem na zwalczaniu niesprawiedliwości przez policjanta nie tyle na podstawie wyroku, ile ogólnego uprawnienia do zwalczania niesprawiedliwości. Opierając się na tej podstawie, chcę argumentować, że policja ma uprawnienie do zamierzonego zabijania przestępców, gdy usiłują oni popełnić przestępstwo karane śmiercią. Uprawnienie do wykonania takiego działania opiera się na założeniu o identycznej odpowiedzialności karnej za dokonanie i usiłowanie przestępstwa. Jest to kwestia stanowiąca przedmiot szerokich dyskusji wśród współczesnych filozofów prawa, zwłaszcza w kręgu filozofii anglosaskiej (DUFF 2012; HUSAK 2012; YAFFE 2009, 2010, 2014)<sup>6</sup>. Odnosząc się do myśli samego Akwinaty, trzeba wskazać, że prezentuje on stanowisko zgodne z przedstawionym powyżej terminem. Św. Tomasz stwierdza, że zewnętrzny akt co do zasady nie zmienia charakteru moralnego danego działania. Jest tak, gdyż właśnie na mocy samego chcenia danego celu konstytuuje się charakter moralny danego działania (AQUINAS 1895, I-II, q. 20, a. 4, co.). Zatem przedstawione powyżej twierdzenie o dopuszczalności zamierzonego zabijania osoby,

---

<sup>6</sup> Natomiast w polskiej literaturze prawniczej: MARCINIAK 2015; PASEK 2021; POPŁAWSKI 1963; SITARZ 2015; ZOLL 2009.

która usiłuje popełnić przestępstwo zakazane śmiercią, pozostaje w zgodności z podstawowymi tezami filozofii św. Tomasza.

Kwestia ta jest także związana z bardziej fundamentalnym zagadnieniem filozofii prawa. Mianowicie, czy kara należy się osobie, która popełniła przestępstwo na mocy wyroku sądowego, czy na mocy ogólnych norm prawa oraz popełnionego przez nią czynu zabronionego. Sam św. Tomasz nie odniósł się do tego zagadnienia i nie będzie możliwe uzyskanie jego odpowiedzi w tej kwestii. Jednakże pomocne może być przeanalizowanie tekstów myślicieli tomistycznych, którzy zagadnieniem tym się zajmowali. Będą to Domingo de Soto oraz Francisco Suárez.

Na wstępie należy dodać, że omawiając powyższą kwestię, obaj filozofowie posługiwali się klasycznym rozróżnieniem kar na świeckie oraz kościelne<sup>7</sup>. Domingo de Soto uznaje, że nie ma takich okoliczności, w których dopuszczalne byłoby wymierzenie jakiegokolwiek kary świeckiej bez wydania wyroku sądowego (Soto 1589, cz. 1, ks. 1, q. 6, a. 6). Ciężar kary nie ma dla niego znaczenia i jedynie wyrok sądowy stanowi uzasadnienie karania. Jednocześnie Soto twierdzi, że dana osoba może zasługiwać na kary kościelne jedynie na podstawie dokonanych przez siebie czynów, np. istnieje możliwość zaciągnięcia na siebie ekskomuniki *late sententiae*, którą wyrok sądu kościelnego jedynie potwierdza (*Codex Iuris Canonici* 1983, 1387 i 1397)<sup>8</sup>. Stanowisko odrębne od tego, które prezentuje Soto, przedstawia Francisco Suárez. Hiszpański jezuita twierdzi, że wymierzenie pewnych kar świeckich jest dopuszczalne na podstawie ogólnych norm prawa i popełnienia pewnego przestępstwa. Jednakże dopowiada, że dotyczy to jedynie kar o niskiej i średniej uciążliwości, a nie kar najcięższych, z karą śmierci na czele (Suarez 1612, ks. 5, r. 8)<sup>9</sup>.

Wbrew tym dwóm ważnym komentatorom tomistycznym twierdzą, że wszelkie kary świeckie, także te najcięższe, mogą zostać wymierzone danemu przestępcy jedynie na podstawie ogólnych norm prawa oraz popeł-

---

<sup>7</sup> Powołanie się na Soto i Suáreza jest uzasadnione, gdyż prezentują oni zasadniczo różne koncepcje co do państwowego zabijania. Dlatego opierając się na ich koncepcjach, możliwe jest sformułowanie własnego stanowiska, będącego przeciwieństwem poglądów Soto i radykalizacją też Suáreza.

<sup>8</sup> Choć nie dotyczy to wszystkich kar kościelnych i są takie, które należą się danej osobie z tytułu wydania wyroku przez sąd kościelny.

<sup>9</sup> Suárez posługuje się rozróżnieniem kar na ingerujące i pozbawiające czegoś. O ile kary pozbawiające czegoś (np. pewnych praw) należą się sprawcy przestępstwa jedynie na podstawie dokonania czynu, o tyle kary ingerującej (np. kara okaleczenia) mogą być wykonywane na podstawie samego wykonania czynu tylko wtedy, gdy są to kary średnie.

nienia przez niego czynu zabronionego. Przemawia za tym następująca racja: jedynie wtedy, gdy policji dane zostanie uprawnienie do zamierzonego zabijania na podstawie ogólnych norm prawa oraz w momencie, gdy ktoś popełnia przestępstwo, możliwe jest zachowanie właściwej relacji między państwowymi uprawnieniami policyjnymi a uprawnieniami wojskowymi. Wyjaśniam to w następujący sposób: wychodzę od twierdzenia, że w czasach pokoju państwo ma uprawnienie do zabijania zamierzonego tylko w przypadku, gdy śmierć zostanie spowodowana jako kara. Gdyby związać zamierzone zabijanie przez państwo z wydanym już wyrokiem sądowym, to strzał policyjnego snajpera nie byłby dopuszczalny w ogóle lub jedynie w ramach uprawnienia wojskowego. Zatem, chcąc uniknąć zarówno ograniczenia uprawnienia policyjnego do zabijania po wydaniu wyroku sądu (właśnie w takich przypadkach jak policyjny strzał snajperski), jak i utożsamienia uprawnienia policyjnego z uprawnieniem wojskowym, twierdzę, że w wyjątkowych sytuacjach policja ma uprawnienie do zamierzonego zabijania przestępców, gdy usiłują oni popełnić zbrodnię karaną śmiercią (AQUINAS 1895, II-II, q. 64, a. 1 i 3)<sup>10</sup>.

Wynika stąd, że zamierzone zabijanie przez policję posiada charakter prewencyjnego wykonania kary śmierci. Prewencyjnego nie w tym sensie, że zapobiega przestępstwu, które ktoś może w przyszłości dokonać, ale w takim, iż zapobiega ono przestępstwu, które jest właśnie dokonywane. Jest to także zgodne z fundamentalną intuicją moralną, podzielaną także przez Sąd Najwyższy RP, iż „prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem” (IV KR 153/73). Uprawnienie do zabijania jako prewencyjne wykonanie kary śmierci przestaje odpowiadać typowo policyjnemu uprawnieniu *ius coercitionis*, a zaczyna podpadać pod *ius iudicationis*. Można powtórzyć, że policjant działa wtedy nie tyle na podstawie ogólnego uprawnienia do zwalczania nieposłuszeństwa, ile ogólnego uprawnienia do zwalczania niesprawiedliwości.

### 3. KRYTYKA WSPÓŁCZESNYCH TOMISTYCZNYCH STANOWISK DOTYCZĄCYCH POLICYJNEGO ZABIJANIA

W ramach nurtu filozofii tomistycznej kwestia śmiertelności działań policji nie była omawiana tak często, jak problematyka wojny sprawiedliwej.

---

<sup>10</sup> Nie ma tu znaczenia, że współcześnie prawodawca nie przewiduje karania śmiercią żadnych przestępstw. Znaczące jest w tej kwestii rozstrzygnięcie moralne, jakie odnaleźć można w pismach Akwinaty.

Jednakże wybrani autorzy podjęli się tego zagadnienia w sposób bezpośredni, natomiast co do poglądów innych można się domyślać na podstawie twierdzeń przez nich prezentowanych.

Na samym początku warto omówić stanowiska wyrażane wprost, a są to koncepcje Wendy Hicks oraz Benjamin Wisniewskiego. Do analizy reguł rządzących śmiertocnymi działaniami policyjnymi wykorzystują oni rozważania Akwinaty na temat wojny sprawiedliwej. Samo przenoszenie tych analiz jest pożyteczne i może służyć wskazaniu pewnych ważnych aspektów działań śmiertocnych państwa, jednak nieakceptowalne wydaje się utożsamianie uprawnień policyjnych do uprawnień wojskowych. Podobnie jak twierdzenie, że uprawnienia policyjne wynikają w jakikolwiek sposób z wojskowych. Taki błąd popełnia zwłaszcza Wendy Hicks (HICKS 2004, 255-270). Benjamin Wisniewski zdaje sobie sprawę z tej różnicy, jednak popełnia on inny błąd, a mianowicie redukuje koncepcję wojny sprawiedliwej do wojny obronnej (WISNIEWSKI 2017). Zatem przenosząc normy prowadzenia wojny w sferę działań policyjnych, uznaje, że są one dopuszczalne jedynie jako środek obrony i w zamiarze obrony. Przez to w ogóle wyklucza możliwość dokonywania niektórych działań (np. omawianego wcześniej strzału snajperskiego).

Przechodząc do stanowisk niewypowiedzianych wprost, trzeba wskazać, że wynikają one z poglądów, jakie dany autor prezentuje w kwestii dopuszczalności kary śmierci. We współczesnym tomizmie jest to dyskusja prowadzona między Johnem Finnisem a Edwardem Feserem. John Finnis twierdzi, że kara śmierci jest absolutnie zakazana. Wynika stąd, że wszelkie inne formy zamierzonego zabijania przez policję są zakazane. Jediną okolicznością, w której policjant może spowodować czyjąś śmierć, jest przypadek obrony osób lub dóbr. Status policjanta jest więc podobny do statusu prywatnego człowieka co do możliwości zamierzonego zabijania. Jedyna różnica polega na tym, że o ile osoba prywatna ma uprawnienie do obrony, o tyle policjant ma obowiązek obrony dobra wspólnego, a także członków należących do danej wspólnoty (FINNIS 1998, 283). Stanowisko to staje się problematyczne, gdy zauważy się, że w pewnych okolicznościach policja może bronić jednostek prywatnych i dobra wspólnego właśnie przez zamierzone zabijanie. Przykładowo, snajper policyjny zamierza zabić, gdy strzela w głowę terrorysty, który chce wysadzić ładunki wybuchowe. Takie działania są dla Finnisa całkowicie nieakceptowalne, bo nie sposób uznać śmierci takiego terrorysty za skutek uboczny działania, które ma za cel obronę dóbr. Mógłby on co najwy-

żej postrzelić takiego przestępcę, ale to nie gwarantuje osobom niewinnym ochrony przed śmiercią.

Na całkiem odmiennym stanowisku stoi Edward Feser. Uważa, że państwo może stosować karę główną tylko dlatego, że pewne zbrodnie zasługują na to, aby karać je śmiercią. Prezentując takie retribucyjne stanowisko, dopuszcza także zabijanie zamierzone przez policję. Jednakże, skoro uprawnienia policyjne są wtórne wobec uprawnień sądowych, to i zamierzone zabijanie przez policję byłoby dopuszczalne z racji *stricte* retribucyjnych (FESER, BESSETTE 2019, 25-26), co jednak jest zupełnie niezgodne z myślą Akwinaty. Pomimo swych deklaracji Feser nie bierze pod uwagę tego, że kary mają w myśli Akwinaty charakter leczniczy, nie rozwija także odniesienia działań policyjnych do dobra wspólnego.

Jeszcze inne podejście do zamierzonego zabijania przez policję prezentuje Gregory Reichberg. O ile Finnis ograniczał uprawnienie państwowe do zabijania, o tyle Reichberg rozszerza uprawnienie jednostek, twierdząc, że mogą one w sposób zamierzony zabijać (REICHBERG 2005, 368-370). Jednakże w tym wydaje się odbiegać od pozycji Tomasza z Akwinu co do zakazu zamierzonego zabijania przez jednostki prywatne (AQUINAS 1895, I-II, q. 12, a. 3), jednoznacznie naruszając przez to relację między tym, co należy do uprawnień państwowych, a tym, co przysługuje do uprawnień prywatnych.

## PODSUMOWANIE

Konkludując powyższe rozważania, chciałbym przywołać poniższą tabelę, która na najbardziej ogólnym poziomie określa to, co jest dopuszczalne dla policji przy wystąpieniu danego poziomu oporu podejrzanego<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Zob. HICKS 2004, 266. Zręby tabeli zostały zaczerpnięte z tekstu Hicks, jednak w istocie propozycja przedstawiana w niniejszym tekście odmiennie ujmuje dopuszczalność policyjnego zabijania.

Poziom oporu podejrzanego	Poziom siły użytej przez policję	Rodzaj uprawnienia, na podstawie którego działają policjanci
1. Obecność podejrzanego	1. Rozmowa z podejrzanym	<i>ius coercitionis</i>
2. Opór słowny	2. Rozkazy słowne <sup>12</sup>	
3. Opór pasywny	3. Użycie technik unieruchamiających (np. użycie kajdanek)	
4. Opór obronny	4. Użycie środków chemicznych (np. gazu łzawiącego)	
5. Aktywny opór fizyczny	5. Użycie siły fizycznej/nieśmiercionośnej broni (np. paralizatora, broni na gumowe kule, pałki policyjnej)	
6. Opór obronny przy użyciu broni palnej/środków śmiertcionośnych	6. Użycie broni palnej/środków śmiertcionośnych z zamiarem obrony	
7. Opór aktywny przy użyciu środków śmiertcionośnych bądź usiłowanie popełnienia przestępstwa karnego śmiercią	7. Działanie z zamiarem pozbawienia życia przestępcy przy użyciu śmiertcionośnych środków bądź użycie środków śmiertcionośnych z zamiarem pośrednim pozbawienia życia przestępcy	<i>ius iudicationis</i>

Na podstawie powyższej tabeli oraz przeprowadzonych analiz działania policyjne należy podzielić na trzy grupy: (1) od poziomu pierwszego do drugiego, policja wykonuje swoje działania, nie stosując siły śmiertcionośnej, gdyż zatrzymywana osoba nie stwarza dla nikogo zagrożenia; (2) od poziomu trzeciego do szóstego, policja ma uprawnienie do wymuszenia na sprawcy

<sup>12</sup> Na tym etapie funkcjonariusze policji powinni także próbować uspokoić podejrzanego, aby sytuacja nie stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Oczywiście, jest to czasem trudne do osiągnięcia (czasem sama obecność policji sprawia, że podejrzanym staje się agresywny), jednak na pewno policję obowiązuje zakaz zamierzonego prowokowania agresywnych reakcji podejrzanego, podobnie zamierzonego wzmagania jego agresywności. Wszelkie prowokowanie sytuacji uzasadniających użycie siły śmiertcionośnej przez policję jest absolutnie zakazane.

posłuszeństwa przez wykorzystanie środków przymusu bezpośredniego, środki te muszą być jednak dopasowane do zagrożenia, jakie stwarza podejrzany; (3) ostatnia grupa zawierająca w sobie jedynie działania z poziomu siódmego, czyli takie, które bezpośrednio zmierzają do pozbawienia życia podejrzanego, który usiłuje popełnić przestępstwo karane śmiercią. Na tym poziomie zastosowanie siły przez policję jest przejawem posiadanego przez nią generalnego uprawnienia do zwalczania niesprawiedliwości.

## REFERENCJE

- AQUINAS, Thomas. 1953. *Quaestiones disputatae de potentia*. W: IDEM. *Quaestiones disputatae*, red. P. Bazzi, Mannes Calcaterra, Tito Centi, E. Odetto, Paul Pession (red.), vol. 2, ed. IX.
- AQUINAS, Thomas. 1895. *Summa theologiae, II<sup>a</sup>-IIae q. 1-56 cum commentariis Caietani*. W: IDEM. *Opera omnia, iussu impensaue Leonis XIII. P.M. edita*, vol. 8. Roma: Fratres Ordinis Praedicatorum.
- AQUINAS, Thomas. 1897. *Summa theologiae, II<sup>a</sup>-IIae q. 57-122 cum commentariis Caietani*. W: IDEM. *Opera omnia, iussu impensaue Leonis XIII. P.M. edita*, vol. 9. Roma: Fratres Ordinis Praedicatorum.
- BACHRACH, David S. 2003. *Religion and the Conduct of War c.300–c.1215*. Martlesham: Boydell Press.
- BARNES, Jonathan. 2008. „The Just War”. W: *The Cambridge History of Later Medieval Philosophy. From the Rediscovery of Aristotle to the Disintegration of Scholasticism 1100-1600*, red. Norman Kretzmann, Anthony Kenny, Jan Pinborg, Eleonore Stump. Cambridge: Cambridge University Press.
- DUFF, Antony. 2012. „Guiding Commitments and Criminal Liability for Attempts,” *Criminal Law and Philosophy* 6(3): 411-427. DOI: 10.1007/s11572-012-9170-0.
- DEAN, Trevor. 2019. „Police Forces in Late Medieval Italy: Bologna, 1340–1480”. *Social History* 44(2): 151-172. DOI: 10.1080/03071022.2019.1579974.
- FESER, Edward i Joseph BESSETTE. 2019. *By Man Shall His Blood Be Shed*. San Francisco: Ignatius Press.
- FINNIS, John. 1998. *Aquinas. Moral, Political, and Legal Theory*. Oxford: Oxford University Press.
- FLIEGER, Karolina. 2010. „Historia policji od czasów II wojny światowej do współczesności”. *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa* 3, nr 8: 147-149.
- GRACJAN. 1879. *Decretum Magistri Gratiani*, red. Emil Freidberg, t. 1. Lipsiae: B. Tauschnitz.
- GRACJAN. 1993. *The Treatise on Laws*. Przeł. Augustine Thompson OP. Washington: The Catholic University of America Press.
- HICKS, Wendy J. 2004. „Constraints in the Police Use of Force: Implications of the Just War Tradition”. *American Journal of Criminal Justice* 28, nr 2: 255-270. DOI:10.1007/BF0288 5875.
- HUSAK, Douglas. 2012. „Why Punish Attempts at All?: Yaffe on the Transfer Principle,” *Criminal Law and Philosophy* 6(3): 399-410. DOI: 10.1007/s11572-012-9147-z.

- JAŁOSZYŃSKI, Kuba. 2012. „Strzał ratunkowy – rozwiązanie sytuacji zakładniczej w działaniach policyjnych”. *Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje* 10: 31-38.
- KOŁODKO, Piotr. 2014. „Uwagi na temat odpowiedzialności ‘Magistratus Populi Romani’ w świetle prawa prywatnego oraz prawa publicznego”. *Zeszyty Prawnicze* 14, nr 3: 117-147.
- KOSMATY, Piotr. 2020. „Strzał ratunkowy jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu”. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego* 12, nr 23: 254-270.
- MARCINIAK, Beata. 2015. „Racjonalizacja odpowiedzialności za usiłowanie popełnienia przestępstwa (między teorią obiektywną a subiektywną)”. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica* 74: 59-69.
- MIELNIK, Marcin. 2018. „U źródeł policji polskiej: spojrzenie na tradycje w literaturze dwudziestolecia międzywojennego”. *Studia Bezpieczeństwa Narodowego* 13, nr 1: 87-98. DOI: 10.37055/sbn/129899.
- MISIUK, Andrzej. 2008. *Historia policji w Polsce od X wieku do współczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- MOMMSEN, Theodor. 2010. *Römisches Strafrecht*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pasek A. (2021), „O genezie instytucji usiłowania i pracach nad jej ujęciem w projekcie polskiego kodeksu karnego z 1932 roku”. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 332: 99-113. DOI: 10.19195/0524-4544.332.7.
- PIEPRZNY, Stanisław. 2011. *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- PLESCIA, Joseph. 2001. „Judicial Accountability and Immunity in Roman Law”. *The American Journal of Legal History* 45(1): 51-70. DOI: 10.2307/3185349.
- POPLAWSKI, Henryk. 1963. „Granice przygotowania i usiłowania”. *Palestra* 7, nr 2/62: 26-31.
- REICHBERG, Gregory. 2005. „Aquinas on Defensive Killing: A Case of Double Effect?”. *The Thomist: A Speculative Quarterly Review* 69(3): 341-370. DOI: 10.1353/tho.2005.0014.
- RUFINUS. 1902. *Summa Decretorum*, red. Heinrich Singer. Paderborn: Ferdinand Schoningh.
- RUFINUS. 1963. *Summa Decretorum*, red. Heinrich Singer. Aalen: Scientia Verlag.
- SITARZ, Olga. 2015. *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- SOTO, Domingo de. 1589. *De Iustitia et Iure*. Medina del Campo: Benito Boyer–Francisco del Canto.
- SUÁREZ, Franciszek. 1612. *Tractatus de legibus ac Deo legislatore: in decem libros distributus*. Conimbricae: Gomez de Loueyro Academiae.
- TOLEDO, Francisco. 1625. *Instructio sacerdotum ac poenitentium, vulgo Summa, in libros octo distincta*. Roma: Dominici Franzini.
- WISNIEWSKI, Benjamin N. 2017. *Soldier, Officer, Citizen: Applying Just War Theory to Police Use of Force*. St. Louis: Uniwersytet Missouri-St. Louis.
- YAFFE, Gideon. 2010. *Attempts: In the Philosophy of Action and the Criminal Law*. Oxford: Oxford University Press.
- YAFFE, Gideon. 2014. „Criminal Attempts”. *The Yale Law Journal* 124, nr 1: 92-157.
- YAFFE, Gideon. 2009. „Trying, Acting and Attempted Crimes”. *Law and Philosophy* 28, nr 2: 109-162. DOI: 10.1007/s10982-008-9034-x.
- ZOLL, Andrzej. 2009. „Sprawstwo bez wykonania czynu zabronionego”. *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny* 71, nr 2: 175-183.
- Codex Iuris Canonici* (Kodeks Prawa Kanonicznego) z dnia 25 stycznia 1983 r.



Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych, Dz. U. 2016 poz. 904.  
Wyrok Sądu Najwyższego o sygnaturze IV KR 153/73 z dnia 27 lipca 1973 r.  
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553.  
Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz. U. 1990 Nr 30 poz. 179 ze zm;  
Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz. U. 2013 poz. 628 ze zm.

POLICJANT JAKO *MINISTER IUDICIS*.  
ANALIZA REGUŁ POLICYJNEGO ZABIJANIA W RAMACH ETYKI TOMISTYCZNEJ

Streszczenie

W niniejszej analizie poddane badaniu zostały szczególne działania państwa, które przeciwdziałają szkodzeniu dobru wspólnoty, a mianowicie śmiertelne działania funkcjonariuszy policyjnych. W tym celu pokazano najpierw, czym odróżniają się one od innych typów państwowego zabijania, a mianowicie zabijania wskutek wyroku sądowego oraz zabijania w ramach konfliktu zbrojnego. Następnie, rozważone zostały dwa główne typy śmiertelnych działań policyjnych: (1) działania niosące ryzyko pozbawienia kogoś życia oraz (2) działania zmierzające bezpośrednio do śmierci jednostki. Wskazano szczegółowo, kiedy policjanci mają uprawnienie do podjęcia się takich działań.

Zagadnienie śmiertelnych działań policyjnych zostało przeanalizowane z perspektywy tomistycznej. Poza odwoływaniem się do pism Akwinaty, poddane krytycznej analizie zostały stanowiska współczesnych badaczy, czerpiących z tradycji tomistycznej – Johna Finnis, Edwarda Fesera, Gregory’ego Reichberga, Wendy Hicks oraz Benjamina Wisniewskiego.

**Słowa kluczowe:** etyka; filozofia tomistyczna; działania śmiertelne; etyka policyjnego zabijania; Edward Feser; John Finnis; Gregory Reichberg

THE POLICE OFFICER AS *MINISTER IUDICIS*.  
ANALYSIS OF THE RULES OF POLICE KILLING IN THE FRAMEWORK  
OF THOMISTIC ETHICS

Summary

This study examines specific state actions that counteract harm to the welfare of the community, namely the lethal actions of police officers. To this end, it is first shown how they are distinguished from other types of state killing, namely judicial killing and killing in the midst of armed conflict. Next, two main types of lethal police actions are considered: (1) actions that carry the risk of depriving someone of his or her life and (2) actions aimed directly at the death of an individual. It is indicated in detail when police officers have the authority to undertake such actions.

The issue of lethal police actions has been analysed from a Thomistic perspective. In addition to referring to the writings of Aquinas, the positions of contemporary scholars drawing on the Thomistic tradition – John Finnis, Edward Feser, Gregory Reichberg, Wendy Hicks and Benjamin Wisniewski – have been critically analysed.

**Keywords:** ethics; Thomistic philosophy; lethal actions; ethics of police killing; Edward Feser; John Finnis; Gregory Reichberg